

# Young Igi, F1 (prod. Michał Graczyk)

[Zwrotka 1]

Dam Wam znać, gdy zrobię coś co nie siada  
Marzę o tym, żeby wspiąć się wyżej, niż mój tata  
I sprzedaży płyt chce większe, niż największa gwiazda  
Jebać wyścigi, ale w końcu może znudzić Mazda  
Robię to dla ulic, by słuchały mnie  
Potem przechodzę gdzieś nie mówią już imion, nie  
Jesteś najlepszą rzeczą naszych czasów - dowiesz się  
Kiedy zobaczysz z dystansu jak wyprzedzasz grę

[Zwrotka 2]

Nie ma sensu iść do szkoły, skoro zaraz wyjdę z niej  
Nie ma sensu wmawiać mi co zrobić, bo zrobię lepiej  
Tak się nauczyłem od małego Was wyprzedzać  
Że nawet po mleku mamy Igi ciut szybciej biegał  
Uzupelnę wszystkie szafki, będzie pełny regał  
Otworzysz jakąś z nich i zobaczysz same trofea  
Platynowe płyty, na tym to życie polega  
Nie wierzył we mnie to zwyczajnie nie był mój kolega  
Ze mną same kojoty, chcą banknoty zbierać  
Ze mną same kłopoty, nic dobrego nie ma  
Ymm... jeżdżę z typami, więc na jutro pełno chleba  
Za wszystko co zrobimy dziś nie wpuszczą nas do nieba  
Bo nie ma siana i coś musi sprzedać  
Trap się nim zajmie, a to mój kolega  
Mamy wszystko co chcesz to na co czekasz  
Śmiali się z nas, ale to nie była beka